

JERZY JÓZEF KOPEĆ CP

POLSKA OBRZĘDOWOŚĆ RODZINNA W ROKU KOŚCIELNYM

Bogactwo zwyczajów i obrzędów, które odnotowuje się w codziennym życiu polskiej rodziny, wskazuje, że ta instytucja społeczna przez swe tradycje pozostaje ciągle znakomitym faktorem wychowawczego wpływu na dzieci, jak również mikrostrukturą o zadziwiającej kontynuacji międzypokoleniowej. W odniesieniu do dorocznej obrzędowości rodzinnej, która stanowi przedmiot niniejszych zainteresowań, można powiedzieć, że powszechność i trwałość przestrzeganych tradycji uwarunkowana jest stopniem wewnętrznej integracji i zurbanizowania życia rodzinnego, społecznego otwarcia, poziomu świadomości religijnej i poczucia narodowego.

Zauważana powszechnie polaryzacja modeli obrzędowych dokonuje się zwłaszcza w warunkach zmian środowiska rodzinnego, kiedy tradycyjny model zachowań i religijności wiejskiej przenoszony jest na grunt nowych uwarunkowań społeczno-kulturowych środowiska przemysłowego¹. Prowadzi to z natury rzeczy do ostrej konfrontacji starszych wzorców kultury, o cechach lokalnych, z nowymi uwarunkowaniami o znamieniu bardziej pluralistycznym. Poddaje się więc krytycznej ocenie dawne formy zachowań obrzędowych i tworzy nowy zestaw rytualny tradycji rodzinnej, o modelu bardziej pluralistycznym, dość często na zasadzie wybiórczości, z pominięciem dawnych stereotypów, w przypadku zaś zatrzymania niektórych form szuka się dla nich nowej motywacji społecznej czy religijnej². W procesie ewoluowania i tworzenia obrzędowo-

¹ E. Pin. *Pobudki religijne a przejście ku społeczeństwu technicznemu*. W: *Lu-dzieje—wiara—Kościół. Analizy socjologiczne*. Warszawa 1966 s. 175-192; tenże. *La religion et le passage d'une civilisation pre-industrielle à une civilisation industrielle*. W. H. Carrier, E. Pin. *Essais de sociologie religieuse*. Paris 1967 s. 233-261; W. Piwowski. *Praktyki religijne jako przejaw więzi z Kościołem*. W: *Z zagadnień kultury chrześcijańskiej*. Lublin 1973 s. 561-569.

² W. Piwowski. *Religijność wiejska w warunkach urbanizacji*. Warszawa 1971 s. 336-344; tenże. *Religijność miejska w rejonie uprzemysłowionym*. Warszawa 1977 s. 40-69; M. Faugas. *La piété populaire collective aux XVIIIe et XIXe siècles dans le diocèse de Nantes*. W: *La piété populaire de 1610 à nos jours. Actes du*

ści rodzinnej zauważa się więc tendencje do uwydatniania w niej nowej funkcji społecznej, przez poszukiwanie jej odniesienia do atrybutu *sacrum*, zaś w przypadku ustalania rytuału laickiego nadania mu przynajmniej znamienia ogólnie aprobowanego i społecznie pożądanego wzorca zachowań międzyludzkich. W ten sposób alternatywa prowizorycznego zachowania rodzinno-obrzędowego otrzymuje znamię trwałego modelu. Jego ogólne utrwalenie mogą utrudniać pewne faktory uboczne, np.: obecność elementów magicznych, przesądów, charakter manipulacyjny czy zaakcentowany związek z jednym tylko modelem kultury (np. agralnej, laickiej czy konfesyjnej). Nawet w swoim schemacie tradycyjnym obrzędowość rodzinna stanowi istotny faktor kultury i duchowości ludowej i nie powinna być tylko pojmowana jako wyraz dobrego smaku kulturowego ludu. W sercu bowiem każdej kultury ludowej można odkryć symboliczny wymiar rytualny, podbudowany określonymi założeniami społeczno-religijnymi. Każda grupa ludzka, a zwłaszcza społeczności plemienne i narodowe, ma własne zdolności i tendencje do zabezpieczenia i wyrażania autentycznych interakcji międzyludzkich nie tylko przez ogólnie przyjęte normy postępowania i określoną skalę wartości, ale także przez ustalony zestaw postaw manifestowanych w formie działań rytualnych, obchodów, świąt czy innych zachowań typowych tylko dla danej społeczności. Tej ostatniej sferze ludzkiego działania towarzyszy odpowiednio dobrana skala symboli, znaków i gestów oraz języka, które nie zawsze są wprawdzie doskonałe, ale odpowiadają i dobrze przylegają do stylu życia danej społeczności⁹. Typy tych rodzinnych zachowań uwzględniają najczęściej wartości religijne. Dlatego przy odpowiedniej ewangelizacji i katechezie należy zmierzać do formowania prawdziwej dojrzałości religijnej, co w konsekwencji prowadzi do oczyszczenia samej obrzędowości i pogłębiania jej motywacji; w efekcie — do owocnego korzystania z oficjalnej formy sprawowania kultu i uświęcenia człowieka w liturgii. W ten sposób obrzędowość rodzinna, skierowana ku elementowi *sacrum*, staje się formą rodzinnej liturgii domowej.

Problem obrzędowości rodzinnej jest szeroko rozpatrywany nie tylko w kontekście antropologicznym, socjologicznym, etnograficzno-folklorystycznym, lecz także filozoficznym, teologicznym i liturgiczno-pastoralnym. Przedstawiciele różnych dyscyplin humanistycznych śledząc dialektyczne napięcia między kulturą chrześcijańską a cywilizacją zsekularyzowaną, akcentują procesy zachodzące w dziedzictwie obrzędowości rodzin-

⁹⁹e *Congres National des Sociétés Savantes (Besancon 1974)*. Paris 1976 s. 237-258; P. R. Lerou. *Objets de culte et pratiques populaires*. W: *La religion populaire*. Dir. B. Plongeron. Paris 1977 s. 195-237.

⁸ B. Secondin. *Attualità e complessità dalla religiosità popolare*. W: *La religiosità popolare. Valore spirituale permanente*. Roma 1978 s. 13 n.

nej⁴. Skarbiec zwyczajów rodzinnych, ich wkład w oblicze kulturowe dawnej i dzisiejszej Europy czy świata, zwłaszcza zaś procesy gwałtownych przemian kulturowych występujące w państwach rozwijających się, stały się przedmiotem kalkulacji polityków oraz domeną badań porównawczych historyków kultury, fenomenologów religii, etnografów, socjologów, filozofów i teologów⁵. Powszechnie przy tym koryguje się dawne poglądy, które w manifestacjach obrzędowości rodzinnej lub plemiennej upatrywały uboczny produkt duchowości ludowej⁶ czy wytwór podświadomości jednostek lub grup ludzkich, które za pomocą rytualnych powtórzeń próbowały przezwyciężyć własne obawy (poczucie winy, zdobycie sobie przychylności sił wyższych) lub zabezpieczyć miejsce jednostki w społeczności⁷. Oprócz podkreślanych nagminnie funkcji społecznych obrzędowości rodzinnej, która staje się nośnikiem idei, wartości i norm, służy umacnianiu różnorodnych układów życia społecznego, integracji kulturowej społeczności, a także zaspokaja potrzeby ludyczno-rekreacyjne przez tworzenie obrzędowych form świętowania i spędzania czasu wolnego⁸. Trzeba tu zaakcentować antropologiczną funkcję obchodów rodzinnych jako elementu tożsamości grupy (przezwyciężenie osamotnienia jednostki i określenia jej prerogatyw w grupie), realizację zapotrzebowań egzystencjalnych (szukanie sensu i celu egzystencji ludzkiej), czy wreszcie samą formę komunikacji interpersonalnej człowieka (potrzeba dialogu, zabezpieczenie rozwoju i określenie dojrzałości społecznej).

⁴ R. Manselli. *La religion populaire au moyen âge. Problèmes de méthode et d'histoire*. Paris 1975. *La religion populaire*. Dir. B. Plongeron. Paris 1977.

⁵ *Religion populaire et réforme liturgique*, „La Maison-Dieu”. 1975 nr 122; *Foi populaire foi savante. Actes du Ve Colloque du Centre d'études d'histoire des religions populaires (Ottawa)*. Paris 1976; L. Maldonado. *Religiosidad popular. Nostalgia de lo mágico*. Madrid 1975. *Liturgia e religiosità popolare. Proposte di analisi e orientamenti*. Bologna 1979; J. Weismayer. *Volksfrömmigkeit und echte Spiritualität* „Liturgisches Jahrbuch” 28:1978 s. 215-220; J. Stefański. *Pobożność ludowa w świetle dokumentów liturgicznych*. „Studia Theologica Varsaviensia” 18:1980 f. 2 s. 253-263.

⁶ G. Staniero. *La „religione” è un sottoprodotto destinato al popolo?* „Rivista liturgica” 63:1976 s. 219-225; R. Courtas, F. A. Isambert. *Ethnologues et sociologues aux prises avec la notion de „populaire”*. „La Maison-Dieu” 1975 nr 122 s. 20-42.

⁷ M. Squillacciotti. *Per un approccio antropologico-culturale al fenomeno della religiosità popolare*. W: *Liturgia e religiosità popolare* s. 193; H. Denis. *Les stratégies possibles pour la gestion de la religion populaire*. „La Maison-Dieu” 1975 nr 122 s. 171-172.

⁸ M. Czerwiński. *Przemiany obyczaju*. Warszawa 1968; T. M. Ciołek, J. Olędzki, A. Zadrożyńska. *Wyrzeczyisko. O świętowaniu w Polsce*. Białystok 1976 s. 6-13; L. Pełka. *Polski rok obrzędowy*. Warszawa 1980 s. 11-27.

Podejmując próbę oceny wzorów rytualizacji życia rodziny polskiej, pragniemy ukazać zarówno rodowody głównych obrzędów jako domowych symboli kulturowych, ich funkcję integracyjną i walor aksjologiczny, jak i procesy ewoluowania i znamiona trwałości w konglomeracie zwyczajowym kultury ludowej. Ograniczony zakres opracowania pozwala tylko na egzemplaryczne potraktowanie modeli świętowania rodzinnego przełomowych momentów roku kościelnego. Już jednak na przykładzie analizy tej sfery kultury obyczajowej ujawnia się integrujący trend tradycji chrześcijańskiej, wokół której konstruowane są poszczególne zwyczaje, obrzędy i święta, stanowiące symboliczny wyraz uzewnętrznienia potrzeb ludzkich wyższego rzędu oraz afirmacji społecznej przełomowych momentów domowej biografii polskiej wspólnoty rodzinnej.

Interdyscyplinarny przedmiot tego opracowania zmusza do złożenia deklaracji, że artykuł jest pisany przede wszystkim z pozycji specjalisty od kultury ludowej, choć posługuje się znanymi metodami socjologiczno-etnograficznymi⁹. Dodajmy ponadto, że baza źródłowa rozprawy opiera się na prowadzonych pod kierunkiem autora opracowania badaniach nad religijnymi tradycjami okolicznościowych i dorocznych zwyczajów polskich, jak również uwzględnia powszechnie znane prace z zakresu folklorystyki, etnografii, socjologii religii i liturgii¹⁰.

⁹ S. Nowak. *Metody badań socjologicznych*. Warszawa 1970; K. Zając. *Zarys metod statystycznych*. Warszawa 1976; B. Kopczyńska-Jaworska. *Metodyka etnograficznych badań terenowych*. Warszawa 1971.

¹⁰ M. Borys. *Grecko-katolickie zwyczaje i obrzędy religijne okresu Adwentu, Bożego Narodzenia i Jordanu w parafii Komańcza*. Lublin 1978 (mps BKUL); J. Belniak. *Zwyczaje, obrzędy i wierzenia Adwentu i Bożego Narodzenia w Bukowinie Tatrzańskiej*. Lublin 1980 (mps BKUL); A. Herda. *Religijne zwyczaje i obrzędy weselne związane z zawarciem małżeństwa i ucztą weselną w parafii Susiec*. Lublin 1978 (mps BKUL); E. Dryniak. *Zwyczaje i obrzędy ludowe związane z przeżywaniem okresu W. Postu w dekanacie przeworskim*. Lublin 1980 (mps BKUL); F. Dziedzic. *Zwyczaje i obrzędy pogrzebowe w okolicach Niska*. Lublin 1981 (mps BKUL); R. Wróbel. *Zwyczaje i obrzędy pogrzebowe w parafii Wielącza*. Lublin 1981 (mps BKUL); R. Urbański. *Przejawy życia religijnego ludności katolickiej w rejonie Śląska według Oskara Kolberga*. Lublin 1973 (mps BKUL); Cz. Krzyżanowski. *Przejawy życia religijnego w Sandomierskiem w świetle pism Oskara Kolberga*. Lublin 1974 (mps BKUL); W. Łubieńska. *Wigilia Bożego Narodzenia w zwyczajach i obrzędach ludu polskiego*. Lublin 1975 (mps BKUL); E. Ozimek. *Chleb w wierzeniach obrzędach i zwyczajach ludowych w Polsce*. Lublin 1975 (mps BKUL); Z. Laskowski. *Przejawy życia religijnego w regionie kurpiowskim w świetle pism Oskara Kolberga*. Lublin 1975 (mps BKUL); A. Góra. *Zwyczaje i obrzędy agrarne w łeczyckim, sieradzkim i łowickim od poł. XIX wieku*. Lublin 1976 (mps BKUL); M. Koryciński. *Obrzędy kołędowania w Sandomierskiem*. Lublin 1977 (mps BKUL); M. Ślesiński. *Przejawy życia religijnego ludności katolickiej na Lubelszczyźnie według Oskara Kolberga*. Lublin 1977 (mps BKUL); A. Szyfer. *Ludowe zwyczaje, obrzędy, wierzenia i wiedza*. W: *Kultura ludowa Mazurów i Wą-*

FUNKCJE OBRZĘDOWOŚCI RODZINNEJ W ŻYCIU SPOŁECZNYM

W kulturze współczesnej rodziny wiejskiej, zwłaszcza międzypokole- niowej, utrzymuje się wciąż wiele tradycji związanych z rokiem liturgi- cznym i węzłowymi wydarzeniami łączącymi się z kolejnymi fazami życia ludzkiego (rodzinna obrzędowość okolicznościowa), choć niektóre z nich uległy pewnym redukcjom i modyfikacjom. Należy jednak powie- dzieć, że zarówno na wsi, jak i w mieście większą trwałość wykazuje ro- dzinna obrzędowość okolicznościowa, sprowadzająca się do form uroczyste- go obchodzenia i świętowania ważnych wydarzeń i rocznic w życiu rodzin- nym. Należą do nich: narodziny, wesele, obchody urodzin lub imienin, rocznice zawarcia związku małżeńskiego, ważne wydarzenia w biografiiach poszczególnych członków rodziny, awanse osobiste czy bolesna strata ko- goś z rodziny, związana ze śmiercią. Natomiast cechą mniejszej stabilności wyróżniają się stałe obchody związane z dorocznym kalendarzem obrzędo- wym. Trzeba ponadto dodać, że rodzinna sfera obrzędowa jest niezwykle zróżnicowana pod względem form. Zawiera ona w swych treściach liczne elementy tradycyjne i najczęściej posiada ponadto oprawę religijną lub przeniknięta jest przynajmniej atmosferą kultu religijnego. Zachodzące w niej procesy przeobrażeń są niezmiernie trudne do pełnego uchwycenia ze względu na fakt, iż jest to stosunkowo najsilniej zamknięta sfera życia obyczajowego, obejmująca relacje najbardziej intymnych kontaktów mię- dzypersonalnych, zabezpieczanych przez naturalną potrzebę ich ochrony jako podstawowego prawa osoby ludzkiej¹¹.

Obok stwierdzonej przez wielu autorów żywotności obrzędowości do- mowej na wsi, wskazuje się, że nawet tu — z racji osłabienia więzi sąsiedz- kich — można zaobserwować chronienie się dawnych zwyczajów pod ro- dzinne dachy, czyli zacieśnianie zakresu ich praktykowania z kręgu całej wspólnoty wiejskiej do sfery życia jednej rodziny¹². Jest to naturalne na- stępstwo licznych wojennych i powojennych migracji przy wzajemnym przenikaniu się specyficznych, regionalnych sposobów życia ludności po- chodzącej z różnych stron Polski, co w niektórych przypadkach doprowa-

miaków. Red. J. Burszta. Wrocław 1976 s. 407-439; K. Kwaśniewicz. *Doroczne i rodzinne zwyczaje na tle współczesnych przeobrażeń wsi podkarpackiej*. Wrocław 1979; T. Karwicka. *Kultura ludowa ziemi dobrzyńskiej*. Warszawa 1979 s. 139-206; Th. Schnitzer. *Kirchenfahr und Brauchtum neu entdeckt*. Freiburg 1977; J. Szczyrk. *Kalendarz polski*. Warszawa 1979; J. Salij. *Teologia ludowa Bożego Narodzenia*. W: J. Salij. *Królestwo Boże w was jest*. Poznań 1980 s. 234-250.

¹¹ J. Komorowska. *Doroczne i okolicznościowe zwyczaje rodzinne*. W: *Przemiany rodziny polskiej*. Red. J. Komorowska. Warszawa 1975 s. 290-291; A. Kłoskowska. *Kultura masowa*. Warszawa 1980 s. 400-452.

¹² Komorowska, jw. s. 289-290.

dziło nawet do wzbogacenia tradycji obrzędowych, zwłaszcza jeśli były one ściśle związane ze sferą życia religijnego. Należy ponadto wskazać, że oddziaływanie prasy, radia i telewizji pociąga najczęściej większe ujednoczenie symbolicznych zachowań domowych na terenie kraju. Równocześnie podobne w ogólnych swych zarysach elementy obrzędowości domowej grup ludzkich o różnym regionalnym pochodzeniu stanowiły ważną płaszczyznę dla procesów integracyjnych. Mimo tego ujednoczenia niektóre elementy utrzymują się nadal w obrębie określonych grup. Jest to jeden z symptomów zróżnicowania społeczno-kulturowego, odziedziczonych po poprzednich pokoleniach¹³.

Wskazane tu przemiany rodzinnej obrzędowości wiejskiej można w odpowiednich proporcjach przenieść na symboliczne zachowania rodzinnych środowisk miejskich. Trzeba przy tym pamiętać, że współczesne miasta polskie to swoiste tygle, w których mieszają się i stapiają ze sobą wzorce symboliczne zachowań pochodzących z różnych regionów, warstw i środowisk. Wielkomiejskie aglomeracje powstają z przemieszania elementów tradycyjnej kultury miejskiej z formami zachowań przedstawicieli dawnej warstwy szlachecko-ziemiańskiej, która powszechnie po wojnie znalazła się w mieście, oraz włączenia także swoistego kalendarza obrzędowego młodego pokolenia wiejskiego, które z racji pracy czy awansu społecznego znalazło się w mieście. Wielkie miasto, podobnie jak niegdyś dwór królewski, magnacki i szlachecki, pełni dzisiaj wiodącą rolę w procesach przemian kulturowych, w tym także przemian w dziedzinie symbolicznych zachowań domowych. Tak więc wielkie miasto, a nie wieś, jest dzisiaj zbiorowym nosicielem współczesnych symbolicznych domowych zachowań¹⁴.

Mimo migracji i przyjmowanych z miasta wzorców zachowań rodzinnych, czasem za pośrednictwem pozarodzinnych instytucji, trzeba powiedzieć, że więzi pokrewieństwa odgrywają ciągle ważną rolę, choć w wielu przypadkach już tylko wtórną. Istotnym natomiast czynnikiem dla utrwalenia się danego wzorca obrzędowości rodzinnej jest sama struktura rodziny. Niebagatelna jest tu rola świadomości religijnej poszczególnych członków rodziny i ich tożsamość narodowa. Przy większej dojrzałości religijnej i poczuciu narodowym tradycyjna obrzędowość rodzinna jest wprawdzie traktowana wybiórczo, gdy chodzi o dobór poszczególnych zachowań, ale odznacza się otwartością na nowe tradycje i próbą głębszej ich motywacji oraz ogólnie bardziej świadomą ich afirmacją¹⁵.

¹³ Denis, jw. s. 167-188; Cz. Robotycki, *Tradycja i obyczaj w środowisku wiejskim. Studium etnologiczne wsi Jurgów na Spiszu*. Wrocław 1980.

¹⁴ Komorowska, jw. s. 290-292; Kwaśniewicz, jw. s. 72-75, 94-101.

¹⁵ H. Bourgeois, *Le christianisme populaire in problème d'anthropologie theologique*. „La Maison-Dieu” 1975 nr 122 s. 116-141; Komorowska, jw. s. 291-299.

Wiąże się z tym chęć stworzenia własnego modelu zachowań rodzinnych. Przy osobistym zaangażowaniu religijnym członków rodziny czynnik religijny umacnia więzi integracyjne tej komórki społecznej, wzbogaca same działania symboliczne i oddziałuje na sferę przeżyciową, tak że aprobowany jest nawet przez jednostki stojące z dala od Kościoła.

Obrzędowość rodzinna stanowi pewnego rodzaju mikroformę obchodzenia innych świąt, jest ona bowiem istotnym czynnikiem zespalania sfery życia prywatnego [rodzinnego] z ogólnym rytmem życia publicznego. Nic więc dziwnego, że jej funkcja integracyjna, wychowawcza oraz ludyczno-rekreacyjna dostrzeżona została przez ogólną administrację państwową. W połowie lat sześćdziesiątych obserwujemy zorganizowane działania zmierzające do tworzenia obrzędowości świeckiej, która objęłaby także wspólnoty rodzinne. Działalność w tej mierze ruchu laickiego, organizującego się w Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej oraz wypracowanie na wzroczach innych państw socjalistycznych zasad ateizacji nowych pokoleń, skierowane były na obrzędy stanowiące uroczystą oprawę aktów stanu cywilnego¹⁶. Ceremonialną oprawę laicką nadano formom instytucjonalnego podkreślania godnych i przełomowych momentów biografii ludzkiej. Odwołując się w tej mierze do wzorców religijnych, opracowano obrzędy uroczystego nadania imienia noworodkowi, aktu zawarcia związku małżeńskiego, jubileuszu małżeńskiego i pożegnania zmarłego obywatela. Należy tu zaznaczyć, że mimo szeroko zakrojonej propagandy, prowadzonej w środkach masowego przekazu i instytucjach wychowawczych oraz organizacjach społecznych, laicka obrzędowość nie spotkała się z szerszym rezonansem społecznego przyjęcia¹⁷. Tylko nakazana przez prawo forma zawarcia związku małżeńskiego przed przedstawicielem władzy państwowej przyjęła się powszechnie, choć nagminnie następuje po niej błogosławieństwo związku małżeńskiego w kościele. Tak więc można powiedzieć, że zasady obrzędowości świeckiej zostały przyjęte przez wąską populację rodzin, których głowy [...] [Ustawa z dn. 31 VII 1981 r. O kontroli publikacji i widowisk, art. 2, pkt. 2 (Dz. U. nr 20, poz. 99, zm. 1983 Dz. U. nr 44, poz. 204)] należą do działaczy ruchu laickiego czy też z powodu przeszkód kanonicznych lub niezgodności swego życia z zasadami chrześcijańskimi nie mogą korzystać z obrzędowości kościelnej. [...] [Ustawa z dn. 31 VII 1981 r. O kontroli publikacji i widowisk, art. 2, pkt. 2 (Dz. U. nr 20, poz. 99, zm. 1983 Dz. U. nr 44, poz. 204)].

¹⁶ Pełka, jw. s. 65-115; K. Zygulski. *Święto i kultura*. Warszawa 1981 s. 122-143, 271-286; B. Krzywobłocka. *Stare i nowe obyczaje*. Warszawa 1981 s. 58-59, 142-147.

¹⁷ K. R ó w n y. *Kościół wobec procesów laicyzacji kierowanej w świetle listów Episkopatu Polski (1945-1977)*. Lublin 1979 (mps BKUL); R. R a k. *Die Zukunft der Religion in Polen*. „Theologisch-praktische Quartalschrift” 127:1979 s.351-358.

RODOWODY I TRADYCJE POLSKIEJ OBRZĘDOWOŚCI RODZINNEJ
ZWIĄZANEJ Z OBCHODAMI GŁÓWNYCH OKRESÓW LITURGICZNYCH

Włączenie Polski w kulturowy krąg narodów chrześcijańskich otworzyło rodzimą tradycję etniczną na działanie ukształtowanych już chrześcijańskich modeli życia w rodzinie, które grupowały się wokół głównych obchodów chrystologicznych roku kościelnego oraz ich cotygodniowego wspomnienia w postaci chrześcijańskiego dnia świętego — niedzieli. Ta ostatnia nazwa wskazuje już na typowo średniowieczny akcent, mianowicie powstrzymanie się od pracy (nie działać), podczas gdy chrześcijaństwo rosyjskie, które miało związki z Bizancjum, zatrzymało starochrześcijański temat tego dnia w nazwie zmartwychwstanie (*woskresenie*). W okresie średniowiecza w rezultacie silnego oddziaływania Kościoła rzymskokatolickiego na całość życia naszego społeczeństwa nastąpiło ukształtowanie się polskiego kalendarza rodzinno-obrzędowego¹⁸. Dyfuzja kulturowo obrzędowa życia rodziny dokonywała się przez osmozę głównych chrystologicznych obchodów roku liturgicznego, wzbogaconych już przez chrześcijaństwo zachodnioeuropejskie i udostępnionych przez pośredniczący Kościół czeski, z lokalnymi tradycjami świąt słowiańskich, a zwłaszcza trzema dorocznymi obchodami, jakimi były święta Godne (Godowe), Jare i Kupalne oraz święta poświęcone pamięci zmarłych przodków¹⁹. Proces akulturacji polskiej obrzędowości rodzinnej dokonujący się w średniowieczu powiązany był niejednokrotnie z formami sprzeciwu ze strony Kościoła tam, gdzie w treść obchodów chrześcijańskich włączane były z lokalnej tradycji elementy o charakterze magicznym (wróżby, zabobony, czary) i ludycznym (zabawy). W okresie reformacji kręgi nowatorskie zwalczały chrześcijańskie tradycje rodzinne, takie jak: odwoływanie się do pomocy świętych, praktyki nabożne, benedykcje i obchody, poświęcone Najśw. Maryi Pannie i świętym. Z kolei w okresie potrydenckim nastąpiło dalsze rozwinięcie obrzędowości liturgicznej i znaczenia świąt chrześcijańskich w życiu publicznym i prywatnym społeczeństwa, w tym również rodzin. Począwszy od poł. XIX w. następuje zachwianie i stopniowa laicyzacja obrzędowości domowej, zauważona już przez ówczesnych badaczy folkloru²⁰. Czasy współczesne pogłębiają to zjawisko, zwłaszcza gdy procesy laicyzacji świąt kościelnych popierane są przez

¹⁸ B. Neunheuser. *Storia della liturgia attraverso le epoche culturali*. Roma 1973; Manselli, jw. s. 43-124; J. Burszta. *Kultura ludowa — kultura narodowa*. Warszawa 1974 s. 241-338.

¹⁹ J. S. Bystron. *Etnografia Polski*. Warszawa 1947 s. 169-172; Pełka, jw. s. 28-33; B. Baranowski. *Kultura ludowa a kultura szlachecka w XVII i XVIII wieku*. W: *Narodziny i rozwój nowoczesnej kultury polskiej*. Red. J. Wojtkowicz, J. Serczyk. Wrocław 1976 s. 37-38.

²⁰ Komorowska, jw. s. 289.

zorganizowany ruch kultury świeckiej, faworyzowany przez organy administracji państwowej.

Poszczególne okresy liturgiczne obudowane zostały w Polsce przez liczne elementy rodzimej obrzędowości rodzinnej. Korzenie jej sięgają czasem tradycji grecko-rzymskiej, z dołączonymi następnie elementami tradycji galijskiej, iroszkockiej czy germańskiej, które zlały się z miejscową obrzędowością słowiańską. Nawiązujące do słowiańskiego kalendarza obrzędowego elementy dorocznych tradycji obrzędowych kształtowane były w kontekście relacji jednostka-wspólnota, człowiek-przyroda i symbolizowały zgodność prac rolnych lub hodowlanych z cyklem zmienności poszczególnych faz otaczającej człowieka natury. Omawiając tu chrześcijańskie tradycje rodzinne, dalecy jesteśmy od forsownego niekiedy założenia, że obrzędowość domowa pochodzi z pozareligijnych źródeł. Trzeba bowiem pamiętać, że również religie naturalne nadają się niekiedy doskonale do wyrażenia i przekazywania wiary objawionej, mogą być jej nośnikami, a nawet można mówić o współforemności objawienia w stosunku do naturalnego przeżycia *sacrum* w pozachrześcijańskiej tradycji religijnej²¹.

Pierwszym okresem roku liturgicznego jest adwent. W polskiej obrzędowości rodzinnej miał on, pochodzący z tradycji galijskiej, wyraźny charakter pokutny, sprowadzający się do obostrzonej dyscypliny postnej (np. wypalanie patelni przed adwentem) z powstrzymaniem się od mięsa i nabiału, zakazem zabaw (np. powiedzenie: „Katarzyna skrzypki zamyka”). Okres ten według tradycji galijskiej rozpoczynał się po uroczystości patrona Galii św. Marcina (11 XI), a z kości zabijanych przed tym dniem gęsi wrócono co do charakteru przyszłej zimy, stąd wywodzą się przysłowia o Marcinie przyjeżdżającym na białym koniu, czy powiedzenie: „Na św. Marcina najlepsza gęsiną”²². Inny polski akord adwentowy to rozbudowany temat maryjny, ujawniający się w tradycji mszy roratniej, w której brały udział całe rodziny²³, zaś od poł. XVII w. wyrażający się w porannym śpiewie w domu *Godzinek o Niepokalanym Poczęciu*. Swoisty stereotyp rodzinny uwzględniał nadto typowe zajęcia adwentowe ze śpiewem pieśni adwentowych czy odmawianiem różańca przy darciu pierza, przedzeniu lnu lub wełny, czy przygotowywaniu przyodziewku na zimę. Kobietom i dziewczętom, które wykonywały te prace towarzyszyli młodzieńcy. Organizowali oni różne gry lub zawody sprawnościowe. Znamienne, iż nie pracowano wów-

²¹ Sali j, jw. s. 234-243; L. Retif. *Pour une existence chrétienne signe de salut dans le monde de ce temps*. „La Maison-Dieu” 1975 nr 122 s. 155-162.

²² Belniak, jw. s. 29; Pełka, jw. s. 171-172; W. Schenk, K. Bartoszewski. *Adwent*. W: *Encyklopedia Katolicka*. Pod red. F. Gryglewicza, R. Łukaszyka, Z. Sułowskiego. T. 1. Lublin 1973 kol. 112-114.

²³ E. Zdeb. *Dzieje rorat w Polsce*. „Rocznik Teologiczny” 1968 nr 1 s. 315-352.

czas w polu, bo „ziemia odpoczywa” Godna wspomnienia jest tu tradycja wschodnich Słowian, u których w śpiewach adwentowych bardzo mocno zarysowany jest motyw starotestamentowego oczekiwania na Chrystusa²⁴. Ta nostalgia znana jest tradycji kurpiowskiej w zwyczaju grania smętnych melodii na tzw. ligawkach. Sam zaś początek adwentu wiązany jest aktualnie z dniem św. Andrzeja i licznie organizowanymi wówczas zabawami, połączonymi z licznymi wróżbami matrymonialnymi, tzw. andrzejki²⁵.

Najbogatsze tradycje obrzędowe w rodzinie związane są z obchodami świąt Bożego Narodzenia, obejmującymi okres od Wigilii do Trzech Króli. Przy rytualnym posiłku rodzinnym w Wigilię spotyka się cała rodzina, gdy pierwsza gwiazda pojawi się na niebie. Ta uroczysta uczta o ustalonej liczbie dań postnych (5, 7, 12) rozpoczyna się łamaniem opłatka i składaniem życzeń, ze wspomnieniem w modlitwie zmarłych i pozostawieniem jednego wolnego miejsca przy stole dla spóźnionego gościa (wcześniej: duchów, dla których wydzielano część jadła i napitku lub pozostawiano resztki pokarmu, które dawano dość często z opłatkiem zwierzętom domowym)²⁶. Sam dom jest wówczas uroczysto przystrojony, a uczestnicy tego spotkania rodzinnego przybywają z daleka, by przeżyć święta w gronie najbliższych. Radosny nastrój świąteczny wzbogaca zwyczaj chojinki, która przybyła do Polski z terenów alpejskich w 2. poł. XVIII w., śpiew kołęd i pastorałek (których skarbiec w Polsce jest niezwykle bogaty, bo sięgający ok. 300), chodzenie po kołędzie z gwiazdą, szopką, Herodem, kozą, turonem lub jasełkami, zaś w okresie poświętecznym odwiedziny rodzin przez ich duszpasterzy²⁷. Ten repertuar obrzędowości rodzinnej Bożego Narodzenia wzbogacany jest ponadto przez liczne przysłowia, wróżby (zwłaszcza matrymonialne) i prognozowanie pogody na następny rok; za podstawę służy 12 dni po uroczystości. Trzeba powiedzieć, że w rodzinnej świadomości polskiej jest to najważniejsze święto roku, umacniające silnie przez swe tradycje więzy rodzinne i dostarczające zarówno dzieciom, jak i starszym niezwykle bogatych przeżyć. Wysoka ranga obchodu i jego głęboka treść teologiczna sprawia, że zarówno w kręgach elitarnych, jak i ludowej obrzędowości rodzinnej sens autentyczny Bożego Narodzenia jest odczytywany w jego chrześcijańskiej wymowie. Jest to święto radości i tęsknoty, że rzeczywistość zbawienia jest już zapoczątkowana wśród nas, a dokona się całkowicie w eschatologicznej pełni, która obejmie cały świat,

²⁴ Borys, jw. s. 14-25.

²⁵ Karwicka, jw. s. 206; Kwaśniewicz, jw. s. 84.

²⁶ Ozimek, jw. s. 57; J. Kopeć. *Gut sein wie ein Brot. Weihnachtsbräuche in polnischen Familien und Gemeiden*. „Gottesdienst” 14:1980 s. 169-170.

²⁷ Koryciński, jw. s. 48-124; Szyfer, jw. s. 410-414; Karwicka, jw. s. 181-184; P. Carmen. *Obrzęd kołędowania u Słowian i Rumunów*. Kraków 1933.

z jego roślinami, zwierzętami, ludźmi i duchami czystymi²⁸. Na to przeżycie powszechnego pojednania z przyrodą, zwierzętami i światem zmarłych wskazują liczne zwyczaje, np. obwiązywanie po Wigilii słomą drzew owocowych, powiadomienie pszczoł, że Chrystus się narodził, dzielenie się z bydłem pokarmem wigilijnym, zapraszanie na wieczerzę wilka, mróz i febrę, modlitwa za zmarłych, wraz z wcześniejszą ideą dostarczania im pokarmu²⁹.

Liczne pastorałki i kolędy potwierdzają tę ideę ogólnokosmicznej radości z powodu narodzenia Zbawcy, bo przez Niego nastanie powszechna życzliwość, dobrobyt i sprawiedliwość. Dogłębnie chrześcijańskiego prze-wartościowania doczekała się znana z rzymskich saturnaliów idea zrównania panów z niewolnikami, która dawniej w obchodzie wigilijnym znajdowała odbicie w chęci służenia przez gospodarza swojej służbie, opartego na poczuciu powszechnej miłości i równości, co ujawniało też prawo wymówienia służby w dzień św. Szczepana według znanego przysłowia: „Na św. Szczepan każdy sam sobie pan”³⁰. Podkreślony tu związek jednego ze zwyczajów wigilijnych z tradycją rzymskich saturnaliów, wskazuje jak głęboko sięgają korzenie niektórych rodzinnych zachowań. Można tu wskazać na inne wątki przeniesione z kultury grecko-rzymskiej w postaci radosnej atmosfery połączonej z życzeniami, daniem podarunków, i prognozowaniem pomyślności w następnym roku, co pochodzi z noworocznych kalend rzymskich³¹. Ale na wyeksponowanie u Słowian wieczerzy wigilijnej zasadniczy wpływ wywarły lokalne tradycje etniczne, zwłaszcza obchodzone o tej porze święta dostatku i pomyślności, w których uczestniczyły także dusze przodków. To właśnie dla tych ostatnich przygotowywano specjalne pokarmy rytualne, np. kutię we wschodniej Polsce i na Ukrainie (pszenica z miodem). Wszyscy Słowianie mają specjalne pokarmy wigilijne. Obecność snopa, sianie zbożem po izbie lub stawianie naczyń ze zbożem, w którym umieszczone są trzy świece (bukara w Kroacji), to przejawy życzenia rodzinie pomyślności, które na początku obchodu wypowiadał gospodarz. Należy tu jeszcze wspomnieć o specjalnych nazwach wigilii, np. *badnja vécer* (chorwacka), *wieczernia* (ukraińska), *vanoci* (czeska), które wskazują na niezwykły charakter tej nocy i samego dnia.

Z początkiem roku związane były liczne wróżby prognozowania pogody, osobistej pomyślności (np. dostatku pokarmu przez trzymanie cały dzień bochenka chleba na stole, pieczenie nowego latka, czyli specjalnego

²⁸ S a l i j, jw. s. 241-250.

²⁹ M. B ł o ń s k a. *Boże narodzenie w folklorze*. EK II 869-873. S z c z y p k a, jw. s. 315-321.

³⁰ K w a ń n i e w i c z, jw. s. 78; S a l i j, jw. s. 245-246.

³¹ B ł o ń s k a, jw. kol. 869-870; K o p e ć, jw. s. 170.

ciasta, noszenie pieniędzy przy sobie), czasu zamążpójścia³². Powszechnie znane dziś zabawy sylwestrowe stanowią nową tradycję o rodowodzie włoskim. Bardziej natomiast wyróżniany był dzień Trzech Króli, w który święci się w kościele mirrę (żywicę), kadzidło (jałowiec), złoto i kredeę. Drzwi domów oznacza się inicjałami Trzech Króli wraz z cyfrą danego roku. Święconego jałowca, mirry, a niekiedy ziół z oktawy Bożego Ciała używano do okadzania domostwa i obejścia oraz żywego inwentarza.

Charakter ludyczny posiadała obrzędowość rodzinna okresu poprzedzającego Popielec, czyli tzw. zapusty z licznie organizowanymi zabawami i korowodami przebierańców (Cyganów, niedźwiedź). Trzy ostatnie niedziele poprzedzające wielki Post otrzymały nawet własne nazwy: Starozapustna, Mięsozapustna i Zapustna. Jest to relikwyt tradycji chrześcijaństwa wschodniego, gdzie okres postny trwa znacznie dłużej³³.

Popielec związany z liturgiczną ceremonią posypania głów popiołem znalazł w sferze obrzędowości rodzinnej własne odpowiedniki, np. wynoszenia na strych naczyń służących do smażenia mięsa, wieszanie śledzia lub wywożenie grajka ze wsi dla przypomnienia, iż rozpoczął się już okres pokuty i powstrzymania od pokarmów mięsnych. W teologicznej myśli tego okresu obrzędowość rodzinna wyakcentowała zwłaszcza problem pokuty (post, spowiedź wielkanocna) i rozpamiętywania męki Pańskiej. Ten ostatni akcent dochodzi do głosu w pieśniach i nabożeństwach pasyjnych, takich jak: *gorzkie żale*, *droga krzyżowa* czy odwiedzenie grobu Pańskiego w Wielki Piątek i Wielką Sobotę³⁴. W obrzędowości rodzinnej wyróżnia się zwłaszcza Niedzielę Palmową, zwaną niekiedy Niedzielą Kwietną. Święcone w ten dzień palmy (na Kujawach lub w południowej Polsce bardzo okazałe) przynosi się do domu. Bazie z tych palm daje się ludziom lub bydłu dla uchronienia przed chorobami, a same palmy zatyka się na skraju pola, aby uchronić zasiewy od szkodników i złej aury (Dolny Śląsk i Rzeszowskie)³⁵. Natomiast w przeddzień Wielkanocy święci się pokarmy i pisanki, które spożywa rodzina przy porannym śniadaniu wielkanocnym³⁶.

³² Szyfer, jw. s. 414-415; Karwicka, jw. s. 182-183.

³³ W. Schenk. *Rok liturgiczny*. Kraków 1974 s. 44-45.

³⁴ J. Kopeć. *Męka Pańska w kulturze religijnej polskiego średniowiecza*. Warszawa 1975 s. 45-49. Textus et studia. Vol. 3; tenże. *Droga Krzyżowa. Dzieje nabożeństwa i antologia współczesnych tekstów*. Poznań 1975 s. 6-125; M. Chorzępa. *Gorzkie Żale ich geneza i rozwój historyczny*. „Nasza Przeszość” 12:1960 s. 221-258; Z. Górczewski. *Boży Grób*. EK II 882-885. Dryniak, jw. s. 11-89.

³⁵ Kwaśniewicz, jw. s. 81; Szczypka, jw. s. 79-83; Karwicka, jw. s. 191-194.

³⁶ M. Pisarzak. *Błogosławieństwo pokarmów i napojów wielkanocnych w Polsce*. Warszawa 1979. Textus et studia. Vol. 10.

Sam obchód zmartwychwstania, aczkolwiek szczytowy w kalendarzu liturgicznym i obchodzony w Polsce uroczyście w powiązaniu z tzw. procesją rezurekcyjną, nie jest tak eksponowany w obrzędowości ludowej, jak Boże Narodzenie. Można jednak w tradycjach obrzędowych doszukać się żywej świadomości o oczyszczeniu, odnowieniu i darowaniu pełni życia ludziom w takich zwyczajach, jak: mycie się wodą ze źródła w Wielki Piątek lub Wielką Sobotę, oczyszczanie domostw czy wreszcie dzielenie się poświęconym jajkiem jako znakiem życia³⁷. Na uwagę zasługuje tu także zwyczaj kładzenia na grobach bliskich pisanek czy też przystrajania ich kwiatami (tradycja prawosławna). Wątku odnowy i oczyszczenia można by się dopatrzeć w zwyczaju polewania się wodą (dyngus). Bardziej ludyczny charakter posiada natomiast słowiański zwyczaj topienia chochoła słomianego, symbolu zimy — Marzanny (w Niedzielę Białą), lub wywodząca się ze średniowiecza tradycja zrzucania z wieży kościelnej Judasza w Wielką Środę lub Wielki Piątek.

Kolejnym wielkim obchodem utrwalonym w dorocznym kalendarzu jest Zesłanie Ducha Świętego, zwane Zielonymi Świętami, z którymi związany jest zwyczaj majenia domostwa i całego obejścia zielenią, zwłaszcza gałęziami lipy, grabu, brzozy i buku oraz rozrzucania na podłodze izby tataraku. Z dniami tymi powiązано liczne obrzędy ludyczne, np. Konik Zwierzyniecki, chodzenie z „gaikiem”, zabawy sprawnościowe czy ludowe widowiska³⁸. Bogate również elementy obrzędowe związane są z liturgicznym obchodem Bożego Ciała, a zwłaszcza z jego uroczystą procesją, która już od XV w. miała charakter błagalny — uproszenie błogosławieństwa dla bliskich zbiorów. Po zakończeniu procesji jej uczestnicy obłamują gałązki drzew, które zdobiły ołtarze i zabierają je do domów, by je wsadzić na rogu swoich gruntów, dla uchronienia ich od gradu, lub zatykają je za strzechy dla zabezpieczenia zabudowań gospodarskich przed ogniem i piorunem. Wreszcie w oktawę Bożego Ciała święci się wianki z ziół i kwiatów (głównie rumianku, mięty, macierzanki i rozchodnika), a w pobliskie dni święci się pola, w procesjonalnym obchodzie z udziałem księdza. Same zaś wianki zawieszano pod świętymi obrazami, a zawarte w nich zioła stosowano w medycynie ludowej jako środki lecznicze³⁹.

Już z przeglądu wymienionych wyżej tradycji rodzinnych, związanych ze wspomnieniem głównych tajemnic zbawienia w roku liturgicznym, wi-

³⁷ Szczypka, jw. s. 86-95; Kwaśniewicz, jw. s. 81-82; Karwicka, jw. s. 194-198.

³⁸ Pełka, jw. s. 47-49, 51-56; Kwaśniewicz, jw. s. 83; Karwicka, jw. s. 201.

³⁹ Ks. Z. Zalewski. *Święto Bożego Ciała w Polsce do wydania „Rytułu piotrkowskiego” (1631)*. W: *Studia z dziejów liturgii w Polsce*. T. 1. Lublin 1973 s. 95-161; Z. Zalewski, J. Okoń. *Boże Ciało*. EK II 861-864.

dzimy jak obrzędowość domowa mocno oparta jest na treściach dogmatycznych. Religijność ludowa posługuje się przy tym zupełnie innym językiem niż pojęciowy. Jest to język obrazowy, symboliczny, wizyjny, równie chętnie posługujący się obrzędem co słowem. Przy czym jest to język wielowartościowy: te same obrzędy czy słowa mogą wypowiadać najgłębsze treści chrześcijańskie, ale mogą zarazem wyrażać mentalność zabobonną czy pogańską⁴⁰. Mimo obecności w obrzędach wielu znaków, przedmiotów czy symboli, o wymowie samej czynności mówi jej przeznaczenie, struktura i relacja do sacrum, choć poszczególne jej detale mogą być zapożyczone z religii naturalnej. Zarówno materialne rekwizyty, jak ogólnokulturowe czy lokalne symbole mogą wyrażać w sposób wymowny wzniosłe ludzkie ideały i religijne wartości.

OBRZĘDOWOŚĆ RODZINNA ZWIĄZANA Z OSOBĄ NMP I KULTEM ŚWIĘTYCH

Kalendarz świętych, który przyniosło chrześcijaństwo do Polski, a miejscowy Kościół powiększył o patronów lokalnych, znajduje żywy odzwiek w obrzędowych tradycjach rodzinnych. W rachubę wchodzi tu zwłaszcza kult regionalnych patronów, opiekunów poszczególnych członków rodziny, wzorców dla tej instytucji, a zwłaszcza pośredników w różnych potrzebach. O zakresie kultu poszczególnych świętych świadczą zarówno obrzędy, które w rodzinie są sprawowane z racji obchodu ich wspomnienia, jak i znane powszechnie przysłowia ludowe. Powiązane ze średniowiecznym kalendarzem kościelnym przysłowia ludowe ujmują najczęściej tradycyjne nawyki, mają charakter prognoz meteorologicznych albo wskazówek, jakie prace i kiedy należy zaczynać lub kończyć. Przysłowia kalendarzowe obok samych obrzędów stanowiły wyraz sprzężenia życia i pracy ludu polskiego, łącząc w swych treściach elementy produkcyjne, ludyczne i religijne⁴¹. Należy przy tym zaznaczyć, że sfera przysłów bardzo mocno akcentuje uroczyste formy obchodów kościelnych: święta Pańskie, maryjne, kulty apostołów, sławnych męczenników i ulubionych patronów. Wiele z tych przysłów przyszło do Polski wraz z kościelnym kalendarzem łacińskim i zostało przyswojonych naszej kulturze, choć nie zawsze treść ich miała zastosowanie w polskich warunkach kultury agrarnej, np. wskazania o pielęgnacji winnic i gajów oliwnych (w średniowieczu próbowano zakładać także w Polsce winnice).

⁴⁰ Salij, jw. s. 250; Denis, jw. s. 174-180.

⁴¹ O. Kolberg. *Przysłowia*. Warszawa 1977; J. Krzyżanowski. *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*. T. 1-3. Warszawa 1969-1972 — t. 4 pod red. S. Świrki i in. Warszawa 1978; Pełka, jw. s. 154-174.

Obrzędowość rodzinna wyróżniała wśród świąt uroczystości maryjne i święta patronów przychodzących ludziom z pomocą w różnych sytuacjach życiowych. Ze świąt maryjnych obrzędowość domowa podkreśliła obchód: Oczyszczenia NMP, zwany powszechnie świętem Matki Boskiej Gromniczej. Święcone w ten dzień świece, zwane gromnicami, były z szacunkiem przechowywane w domu i zapalane w czasie burzy lub przy śmierci kogoś z domowników. Do święta Nawiedzenia NMP, określanego mianem Matki Boskiej Jagodnej, uważano, że nie należy spożywać jagód i wszelkiego rodzaju drobnych owoców. Uroczystość Wniebowzięcia, zwana świętem Matki Boskiej Zielnej, była szczególnie obchodzona. W dniu tym święci się wiązanki z ziół, zboża, warzyw i owoców, które wykorzystuje się w leczeniu ludzi i zwierząt, zaś poświęcone zboża używa się przy pierwszym siewie wiosennym i jesiennym. Święto Narodzenia NMP, zwane inaczej uroczystością Matki Boskiej Siewnej, wyznaczało termin podjęcia prac siewu ozimin⁴².

Znaczną popularnością cieszyli się patronowie od określonych chorób. W dzień świętego Błażeja święci się w kościele świece (błażejki i jabłka, które mają zabezpieczać przed chorobami gardła). Natomiast w dniu św. Agaty ma miejsce poświęcenie soli i chleba, które mają chronić domostwa przed ogniem, a ludzi przed nieszczęściami⁴³. Wyjątkową czcią cieszyli się dawniej patronowie od morowego powietrza i zarazy: Roch i Walenty; epilepsji — Wit, choroby oczu — Otylia, dobrej śmierci — Barbara i św. Józef.

Tradycja obrzędowa podkreśliła specjalnie te dni świętych, z którymi poprzednio u Słowian związane były bogate zwyczaje, np. św. Jana Chrzciciela. W tym okresie znane były u Słowian obchody sobótkowe z kultem ognia, symbolizującego miłość i życie rodzinne. Zarówno w Polsce, jak i u Słowian południowych młodzież skakała przez ogień, a nawet pędzono przezeń bydło, dziewczęta zaś rzucały na wodę wianki. Powszechny był zakaz kąpieli z oczekiwaniem aż św. Jan poświęci wodę⁴⁴. Należy tu jeszcze wyróżnić dzień św. Jerzego, gdy wypędzano bydło na pole czy wspomnieć św. Szczepana, gdy święci się owies dla koni.

Kultury słowiańskie cechuje żywa cześć dla zmarłych. Pamięć o nich dochodzi do głosu w ciągu roku liturgicznego (wigilia, Wielkanoc), a zwłaszcza koncentruje się na specjalnym wspomnieniu zmarłych w uroczystość Wszystkich Świętych i w Dzień Zaduszny. Powiązane są z tym ludowe

⁴² Kwaśniewicz, jw. s. 79 i 83; Karwicka, jw. s. 184-185, 204; Szczypka, jw. s. 31-33; Schenk. *Rok liturgiczny* s. 66-72.

⁴³ Pełka, jw. s. 46; H. Fros, E. Sokołowski. *Agata*. EK I 169; H. Fros. *Błażej*. EK II 674; A. Bazieli. *Czternastu Wspomożycieli*. EK III 925-926.

⁴⁴ Pełka, jw. s. 57-58; Szczypka, jw. s. 156-160; Karwicka, jw. s. 203-204

zakazy zabaw, tańca, śpiewu oraz opuszczania domów wieczorem i w nocy. Z licznymi wierzeniami, np. iż w dni te dusze przychodzą na ziemię, by odwiedzić swoje rodziny, połączone są liczne nakazy, by odwiedzić wówczas cmentarz i przystroić groby bliskich. Jeszcze niedawno pozostawiano pożywienie dla dusz na stole oraz wypiekano specjalne chleby w ilości odpowiadającej liczbie zmarłych w rodzinie, by nimi obdarzyć żebraków, prosząc ich o modlitwę za nieżyjących członków rodziny. Ten ostatni zwyczaj zamieniono następnie na nakaz złożenia ofiary, pieniędzy księdzu na tzw. wypominki. W związku z powrotem dusz na ziemię znane jest powszechnie przekonanie, że w noc zaduszkową w kościele lub na cmentarzu nieżyjący kapłan odprawia mszę św., w której uczestniczą wszyscy zmarli⁴⁵.

Ogólnie można powiedzieć, że te formy kultu angażują bardziej wspólnoty rodzinne, jeżeli wiążą się z zaakceptowanymi przez Kościół przedmiotami, które następnie przynosi się do domu. Zakres praktyk obrzędowych związanych z tymi rekwizytami jest nadal ciągle żywy.

WNIOSKI KOŃCOWE

1. W życiu polskiej rodziny obserwuje się obok siebie w zgodnej symbiozie obrzędy o różnym przeznaczeniu i czasie pochodzenia. Większość typowych zwyczajów dorocznych praktykowanych w domu i z zasady otwartych na sąsiedztwo, a nawet na przypadkowych gości z daleka, uważa się dziś za typowo rodzinne. Udział w nich biorą przedstawiciele szerszego kręgu rodziny, z rodziną podstawową jako główną strukturą zabezpieczającą działania obrzędowe.

2. W działaniach zwyczajowych ujawnia się dawna struktura rodziny z mężczyzną jako jej głową i zaznaczonym pierwszeństwem starszych, np. przy dzieleniu się opłatkiem lub wielkanocnym jajkiem. W nowych rodzinach ta funkcja tradycyjna nie jest już z takim rygiorem przestrzegana.

3. Obrzędowość rodzinna integruje wewnętrznie rodzinę, oddziałuje bowiem na uczestników celebracji zwyczajowych, wykorzystując bogactwo środków: działa nie tylko na intelekt, widzi całego człowieka, angażuje wszystkich i buduje postawy społecznie pożądane. Jej rola jest niezwykle ważna przy formacji nowych pokoleń.

4. Obrzęd, posługując się z reguły językiem obrazowym, daleko głębiej angażuje podświadomość człowieka niż język pojęciowy. Stąd obrzędy, powiązane z działaniami symbolicznymi, a czasem pieśniami, wkorzeniają

⁴⁵ Karwicka, jw. s. 205; Kwaśniewicz, jw. s. 84, Szczypka, jw. 273-278; A. Labudda. *Liturgia pogrzebu w Polsce do wydania Rytuału Piotrkowskiego (1731)*. Lublin 1979 (mps BKUL); Dziedzic, jw. s. 88-109; Wróbel, jw. s. 132-158.

w treści, które wyrażają, nawet bez pełnego zrozumienia ich autentycznego sensu.

5. Obrzędy są więc w rodzinie doskonałymi narzędziami komunikacji zarówno samych humanistycznych wartości, jak i pożądanых społecznie postaw i ideałów religijnych. Zgodnie z tymi ideałami powinny być kształtowane przez instytucje wychowawcze i religijne.

6. Obrzędowość rodzinna związana z rokiem kościelnym stanowi swoistą formę liturgii domowej, która odpowiadając różnym potrzebom duchowym człowieka, stanowi przedłużenie hierarchicznie uporządkowanego kultu Kościoła.

7. Obrzędy powiązane z ważnymi wydarzeniami rodzinnymi i kultem tajemnic religijnych oraz świąt patronalnych są dobrym antidotum na codzienną monotonię życia, reakcją na rutynę i szarżyzną zwyczajności. Charakteryzują się bogatą sferą przyżyciową i kontrastowymi reakcjami uczestniczących: są wyrazem radości, braterstwa, okazją do spotkania, świadectwem międzyludzkiej solidarności i gościnności. Kształtują więc sferę wyższych reakcji duchowych.

8. Ciągła korekta i przyjmowanie nowych form obrzędowości rodzinnej (mimo pewnego konserwatyzmu) sprawia, że te pogłębione formy zachowań społecznych stają się elementem duchowej formacji jednostki oraz sposobem jej ludzkiego i kulturowego kontaktu z Bogiem.

LES COUTUMES DE LA FAMILLE POLONAISE DANS L'ANNEE LITURGIQUE

R é s u m é

Dans la vie de la famille polonaise l'on note un vaste éventail de coutumes religieuses dont la richesse démontre que cette institution sociale demeure toujours le facteur important dans la formation des nouvelles générations et assure la continuation des traditions populaires. La permanence de ces traditions est conditionnée par le degré d'urbanisation de la vie familiale, celui de conscience religieuse et par le sentiment d'appartenance nationale. La stabilité s'avère plus grande dans ces cérémonies de circonstance (naissance, mariages, enterrements); elle est moins évidente pour les fêtes annuelles liées avec le calendrier liturgique. Malgré quelques tentatives visant l'élaboration d'un rituel laïc (areligieux) devant, dans un état laïcisé, remplacer les traditions religieuses, les nouveaux modèles ne trouvèrent pas l'approbation sociale en tant que relevant d'une manipulation, en raison aussi de leur motivation superficielle, de privation d'éléments sacrés qui s'ajoutaient à la pauvreté expressionnelle et au défaut des liens avec la culture nationale.

Dans le rite populaire annuel se laisse manifestement voir l'influence de la doctrine de l'Eglise catholique romaine, p. ex.: dans le nom de dimanche (niedziela = = nie działać = ne pas faire; à noter l'accent juridique), tandis que chez les Slaves orthodoxes l'on conserve dans le terme de résurrection (woskresenie) le contenu ancien chrétien. Suivant la théologie populaire, le cérémonial du plus haut rang revient à Noël riche en coutumes gréco-romaines (vœux, cadeaux, divinations)

complété d'accents propres aux fêtes slaves à l'occasion des noces (abondance de nourriture pratique des contracts de mariages) et du culte des ancêtres (réveillon solennel avec nombre de plats rituels, partage de pain azyme, restes de nourriture portés aux animaux domestiques, nourriture portée sur les tombes, place laissée à table pour un ancêtre disparu et actuellement pour un visiteur de fortune). Dans le riche répertoire de chants de Noël (environ 300 cantiques) pointe la conscience que la naissance du Christ commence une ère nouvelle, celle de l'égalité (le maître sert à table ses serviteurs), celle de l'amour (excuses réciproques à table), celle enfin d'une rédemption cosmique dans laquelle participent hommes, bêtes, plantes et toute la nature (invitation du loup au banquet, annonce faite aux abeilles que le Christ est né revêtement des arbres de paille pour qu'ils produisent mieux). Le sapin des Alpes a supplanté une plus vieille tradition qui consistait à mettre dans la pièce de séjour une gerbe de blé et à orner une ramée (une branche verte dite *podłaźniczka*). La révélation de Dieu parmi les hommes (l'Épiphanie) et la renaissance de la nature (de Jordan) accentuent les traditions des Slaves orthodoxes et des gréco-catholiques (Russes, Ukrainiens, Bulgares, Serbes). A l'Orient, la période de l'avent a le caractère d'un souvenir historique, chez les catholiques prédomine la tradition gauloise de pénitence (jeûne, interdiction de jeux et de travail aux champs) et l'accent marial (messe matinale *Roratae*). Autrefois, l'avent commençait le jour de la Saint-Martin (à la Saint-Martin les oies sont les plus sevoureuses), à présent — le jour de la Saint-André (jeux de la Saint-André). La période précédant Pâques se caractérise par l'esprit de la pénitence (*jedne* et abstinence) et de la passion (nombre d'offices relatifs aux supplices du Christ) les restrictions excluant la thème du baptême. La résurrection est célébrée avec la joie en tant que fête de vie nouvelle (procession de la matinée pascalle, partage de l'oeuf béni, apprêts à la fête, aspersion avec de l'eau le lundi de Pâques). A la Pentecôte, la coutume veut que l'on orne les maisons avec des feuillages; à la Fête-Dieu, s'organisent des processions pour une récolte abondante. Les rameaux de bouleau qui ornaient les autels devaient protéger les champs contra les insects et les bêtes nuisibles, les malcons contre les foudres. A l'octave, il est d'usage de bénir des couronnes d'herbes utilisées dans la therapeutique.

Les dévotions populaires font particulièrement ressortir les fêtes mariales: la Purification fête de la présentation de Jésus-Christ au Temple dite la Chandeleur (les chandelles sont présentées aux mourants et allumées pendant l'orage); l'Assomption, dite Notre-Dame des Herbes (l'on bénit à cette date blés, herbes et fruits); la Nativité, dite Notre-Dame des Semailles (l'on commence à semer le blé d'hiver). La fête de Saint-Jean Baptiste se lie avec les traditions slaves qui la considèrent comme une fête d'amour et y attachent des jeux (on allume des feux, les jeunes sautent par dessus, on jette des couronnes de fleurs dans l'eau). Parmi d'autres saints on honore ceux qui protègent contre les maladies (Saint-Roch — les épidémies, Saint-Wit, Saint-Valentin — l'épilepsie, Sainte-Apolline — le mal des dents, Saint-Blaise — les maux de la gorge), ceux qui patronnent aux métiers (Saint-Isidore — les cultivateurs, Saint-Florent — les sapeurs-pompiers, les fondeurs, Sainte-Barbe — les mineurs, Saint-Christophe — les automobilistes, Saint-Nicolas — les marchands), les patrons des groupes d'âge (Saint-Nicolas, Saint-Martin, Saint-Grégoire — les enfants et les élèves) des jeunes (Saint-Stanislas Kostka, Saint-Marie), de la bonne mort (Sainte-Barbe, Saint-Joseph).

En ce qui concerne les coutumes de la famille, l'on souligne fortement la fonction du chef de famille et le rôle des aînés; les nouveaux modèles es forment d'avantage dans le milieu urbain que dans le milieu rural.